

# Teresa Flemming-Kulesza

---

## Apelacja w sprawie z zakresu ubezpieczeń społecznych – jej braki i skutki niezapełnienia

---

Palestra 50/11-12(575-576), 241-244

---

2005

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

# Prawo pracy i ubezpieczeń społecznych

## **APELACJA W SPRAWIE Z ZAKRESU UBEZPIECZEŃ SPOŁECZNYCH – JEJ BRAKI I SKUTKI NIEUZUPEŁNIENIA**

**W uchwale z 7 lipca 2005 r. II UZP 7/05 Sąd Najwyższy stwierdził, że „Nieuzupełnienie przez stronę w wyznaczonym terminie braku apelacji polegającego na nieoznaczeniu wartości przedmiotu zaskarżenia w sprawie o prawo majątkowe (art. 368 § 2 k.p.c.) może stanowić podstawę jej odrzucenia (art. 370 k.p.c.) także w sprawie z zakresu ubezpieczeń społecznych”.**

Rozważania zawarte w uzasadnieniu tej uchwały mają szersze znaczenie niż wskazywałoby sformułowanie jej tezy. Rozpoczyna je stwierdzenie, iż wobec fragmentarycznego ujęcia w art. 370 k.p.c. (odnoszącego się zasadniczo do odrzucenia apelacji) procedury uzupełniania braków tego środka zaskarżenia, należy stosować art. 130 k.p.c. Uzupełnianie braków apelacji następuje na wezwanie przewodniczącego. Termin do uzupełnienia nie wynosi jednak siedem dni i nie ma charakteru ustawowego. Jest to termin sądowy, może być dostosowany do rodzaju i zakresu wezwania oraz może być przedłużony. Skutkiem nieuzupełnienia braku jest odrzucenie apelacji, nie zaś jej zwrot. Dotyczy to jednakże wyłącznie takiego braku, którego nieuzupełnienie uniemożliwia nadanie apelacji właściwego biegu. Skutek w postaci odrzucenia apelacji może nastąpić wyłącznie wówczas, gdy pismo rzeczywiście dotknięte było brakiem (inaczej mówiąc – gdy wezwanie było uzasadnione) i gdy brak był tego rodzaju, że uniemożliwiał nadanie jej prawidłowego biegu.

Sąd Najwyższy rozważał, czy uzupełnienie apelacji przez oznaczenie wartości zaskarżenia jest niezbędne dla nadania jej właściwego biegu. Oznaczenie wartości przedmiotu sporu służy stwierdzeniu właściwości rzeczowej sądu, a wartości

przedmiotu zaskarżenia kasacją (obecnie – skargą kasacyjną) dopuszczalności tego środka zaskarżenia. W odniesieniu do apelacji chodzi natomiast o ustabilizowanie przedmiotu sporu i zakresu zaskarżenia dla eliminacji możliwości dowolnego ich określania w poszczególnych stadiach procesu dla potrzeb ewentualnej dopuszczalności skargi kasacyjnej oraz ponoszenia kosztów procesu (ich rozliczenia między stronami). Dotyczy to również spraw z zakresu prawa pracy. Dlatego w art. 368 § 2 k.p.c. w sposób jednoznaczny wprowadzono obowiązek oznaczania wartości przedmiotu zaskarżenia w sprawach o prawa majątkowe, wypełnienie tego obowiązku powinno być egzekwowane na odpowiednim etapie postępowania. Problem ten był rozważany w uzasadnieniu uchwały Sądu Najwyższego z 29 lipca 2003 r. (II PZP 10/03, OSNP 2004 r. z. 3, poz. 43) według której do niepodpisanego pisma wskazującego wartość przedmiotu zaskarżenia na wezwanie do uzupełnienia braków apelacji nie stosuje się art. 130 § 1 i 2 k.p.c. W założeniu stanowiącym podstawę podjęcia tej uchwały leżała wykładnia, iż niewskazanie w apelacji wartości przedmiotu zaskarżenia uniemożliwia nadanie jej prawidłowego biegu. Pogląd ten został podzielony przez skład podejmujący omawianą obecnie uchwałę z 7 lipca 2005 r.

Pozostał jednakże problem stosowania tych zasad w postępowaniu w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych, które charakteryzuje się licznymi odmiennosciami. Treść decyzji organu rentowego wyznacza zakres rozpoznania w tych sprawach. Sprawa o jednorazowe odszkodowanie z tytułu wypadku przy pracy (a o to toczyła się sprawa, w której zapadła uchwała) jest typową sprawą o roszczenie pieniężne, jednakże wysokość tego odszkodowania nie wynikała z treści decyzji odmownej organu rentowego. Odwołanie od decyzji organu rentowego spełnia rolę pozwu w zakresie wszczęcia postępowania sądowego, nie ma jednak podstaw, żeby stosować do niego wymagania formalne ustanowione dla pozwu. Jest to środek bardzo odformalizowany. Każdą czynność ubezpieczonego podjętą na piśmie lub do protokołu, z której wynika, że nie zgadza się on z decyzją organu rentowego, należy zakwalifikować jako odwołanie od decyzji. Nie można wymagać od ubezpieczonego, żeby w odwołaniu określił dokładnie żądanie, a w sprawach o prawa majątkowe oznaczył wartość przedmiotu sporu i w przypadku roszczenia pieniężnego wskazał żadaną kwotę. Nie oznacza to jednak, że w sprawie z zakresu ubezpieczeń społecznych sprawa może się toczyć bez oznaczenia żądania. Jeżeli ubezpieczony nie określił swego żądania, to obowiązkiem sądu jest dokonanie wyjaśnienia tej kwestii, czemu służy przeprowadzenie czynności wyjaśniających, których celem w szczególności jest dokładniejsze określenie zgłoszonych żądań (art. 468 § 2 pkt 1 k.p.c.). W każdym razie na rozprawie, jeszcze przed wszczęciem postępowania dowodowego, przewodniczący przez zadawanie pytań powinien ustalić, jakie z istotnych okoliczności są sporne między stronami i dążyć do ich wyjaśnienia (art. 212 k.p.c.). Mieści się w tym przede wszystkim ustalenie żądania ubezpieczonego, bo także w sprawie z zakresu ubezpieczeń społecznych wyrok sądu ma rozstrzygać o żądaniach stron (art. 325 k.p.c.). Tak należy rozumieć

art. 477<sup>14</sup> § 2 k.p.c., według którego w razie uwzględnienia odwołania sąd zmienia zaskarżoną decyzję w całości lub w części i orzeka co do istoty sprawy. Orzeczenie co do istoty sprawy powinno oznaczać przyznanie ubezpieczonemu określonego świadczenia zgodnie z żądaniem (w całości) lub w części. Po pierwszej rozprawie powinno być znane żądanie, a jeżeli chodzi o sprawę o jednorazowe odszkodowanie z tytułu wypadku przy pracy – powinna być znana kwota pieniężna żądane go odszkodowania. Nie ma więc żadnych szczególnych względów, żeby w sprawie z zakresu ubezpieczeń społecznych w dalszych fazach postępowania sądowego nie stosować ogólnych zasad, w tym wyżej wskazanych zasad dotyczących oznaczania wartości przedmiotu zaskarżenia w apelacji i skutków nieuzupełnienia braków w tym zakresie. Pamiętać jednak należy, że możliwe jest specyficzne oznaczenie wartości przedmiotu zaskarżenia w apelacji, tak aby nie budziła ona żadnych wątpliwości. W szczególności, jeżeli żądanie dotyczyło zasądzenia konkretnej kwoty pieniężnej (przyznania świadczenia w oznaczonej kwocie pieniężnej), to apelacja zaskarżająca w całości wyrok sądu pierwszej instancji oddalający w całości odwołanie, w której nie oznaczono wartości przedmiotu zaskarżenia, nie jest dotknięta brakiem uniemożliwiającym nadanie jej prawidłowego biegu w rozumieniu art. 130 § 1 w związku z art. 370 k.p.c. W tym zakresie Sąd Najwyższy podtrzymał pogląd wyrażony w postanowieniu z 15 września 2000 r. I PZ 58/00 (OSNAPiUS 2002 nr 9, poz. 214). Nadto wezwanie do usunięcia braku powinno być precyzyjne i jednoznaczne w treści, w szczególności co do określenia braku formalnego, uzupełnienia którego się wymaga. Nieprecyzyjne wezwanie do uzupełnienia braków formalnych apelacji powoduje, że nie może nastąpić jej odrzucenie wskutek niewykonania tego wezwania, zwłaszcza wówczas, gdy kierowane jest do osoby niezorientowanej w regulacjach procesowych dotyczących uzupełniania braków formalnych pism procesowych (tak uznał Sąd Najwyższy w postanowieniu z 24 stycznia 2005 r. III UZ 20/04 OSNP 2005, z. 16, poz. 258). Wezwanie do usunięcia braków apelacji powinno być tak jasne i niedwuznaczne, by u strony, do której jest skierowane, nie powstała wątpliwość co do przedmiotu wezwania i rygorów grożących w razie niezastosowania się do jego treści (tak np. orzeczono w postanowieniu Sądu Najwyższego z 17 marca 2003 r., I PZ 158/02 (OSNP 2003 z. 15 – okładka). Nie można też co do zasady stawiać stronie, zwłaszcza niezastępowanej przez fachowego pełnomocnika większych wymagań niż spełniane są przez sądy. W sprawie, w której zapadła omawiana uchwała, wyrok sądu pierwszej instancji nie określa „kwotowo” wysokości przyznanego jednorazowego odszkodowania, a jedynie oznacza je w procentach uszczerbku na zdrowiu, co powoduje że wezwanie o określenie „kwotowo” wartości przedmiotu zaskarżenia może wzbudzać wątpliwości, gdyż nie jest jednoznaczne. Pamiętać też należy, że wezwanie do uzupełnienia braków apelacji może być powtórzone, gdyż oznacza to przedłużenie terminu sądowego do uzupełnienia braków (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 18 grudnia 1998 r., II UKN 553/98, OSNAPiUS 2000 r. nr 4, poz. 166).

Przy zachowaniu tych ogólnych zasad postępowania zmierzającego do usunięcia braków apelacji i uwzględnieniu specyfiki postępowania w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych, nie ma jednak przeciwwskazań, aby również w tych sprawach miała zastosowanie ogólna zasada, że nieuzupełnienie braku apelacji polegającego na nieoznaczeniu wartości przedmiotu zaskarżenia w sprawie o prawo majątkowe może stanowić podstawę je odrzucenia.

Zmiana Kodeksu postępowania cywilnego, polegająca na dodaniu art. 370<sup>1</sup> odnoszącego się do profesjonalnych pełnomocników, nie ma znaczenia dla aktualności przedstawionych rozważań, gdyż przepis ten nie dotyczy oznaczania wartości przedmiotu zaskarżenia apelacją.

*Teresa Flemming-Kulesza*